

Protokół XXVII/2026
z XXVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu w Jaśle
odbytej w dniu 21 kwietnia 2026 r. o godz. 14.00

Ad. 1. Otwarcie Sesji.

Sesję otworzył Przewodniczący Rady Grzegorz Pers, który powitał Radnych uczestniczących w sesji zgromadzonych na sali, naczelników, dyrektorów, kierowników jednostek organizacyjnych, Panią Skarbnik, Panią Sekretarz, Panią Mecenasa i wszystkich łączących się zdalnie i obserwujących obrady naszej sesji.

Przewodniczący odczytał wniosek Zarządu Powiatu o zwołanie Nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu w Jaśle.

OK-I.0004.5.2026

Jasło, dnia 14 kwietnia 2026 r.

Pan
Grzegorz Pers
Przewodniczący Rady Powiatu w Jaśle

Na podstawie § 13 ust. 2 Statutu Powiatu Jasielskiego, Zarząd Powiatu w Jaśle zwraca się z prośbą o zwołanie Nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu w Jaśle, z następującym porządkiem obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Wybór Komisji Wnioskowej.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) wyrażenia zgody na udzielenie w 2026 roku pożyczki długoterminowej z budżetu Powiatu Jasielskiego dla Szpitala Specjalistycznego w Jaśle,
 - b) zmiany Uchwały budżetowej Powiatu Jasielskiego na 2026 rok,
 - c) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Jasielskiego na lata 2026 – 2046.
5. Zamknięcie obrad.

UZASADNIENIE

W związku z bardzo trudną sytuacją finansową Szpitala Specjalistycznego w Jaśle oraz w celu uniknięcia zagrożenia wstrzymania świadczeń medycznych udzielanych przez Szpital, zachodzi konieczność podjęcia przez Radę Powiatu w Jaśle uchwały pozwalającej na udzielenie Szpitalowi pożyczki długoterminowej oraz dokonanie, w związku z tym, stosownych zmian w budżecie Powiatu Jasielskiego na 2026 rok oraz w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Jasielskiego na lata 2026 - 2046.

Za Zarząd Powiatu w Jaśle
Starosta Jasielski Tadeusz Gorgosz

Ad. 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący oświadczył, że zgodnie z listą obecności podpisaną przez radnych oraz połążeń kartami w posiedzeniu bierze udział 21 radnych, obrady są prawomocne.

Ad. 3. Wybór Komisji Wnioskowej.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Paweł Nowak zgłosił do Komisji Wnioskowej radnych: Stanisława Pankiewicza, Krzysztofa Sarneckiego, Adama Iwanickiego.

Innych propozycji nie zgłoszono.

Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji Wnioskowej.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad wyborem członków Komisji Wnioskowej.

W głosowaniu brało udział 21 radnych.

- za wyborem zaproponowanego składu Komisji Wnioskowej głosowało 21 radnych.

Komisja została powołana.

Ad. 4. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) wyrażenia zgody na udzielenie w 2026 roku pożyczki długoterminowej z budżetu Powiatu Jasielskiego dla Szpitala Specjalistycznego w Jaśle.

Przed sesją nadzwyczajną nie zbierały się komisje stałe, jednak o godzinie 12.30 zebrała się Rada Społeczna Szpitala, na której jednogłośnie podjęto uchwałę o udzieleniu pożyczki dla Szpitala Specjalistycznego w Jaśle.

Przewodniczący poprosił Panią Skarbnik Krystynę Wąsik o omówienie projektu tej uchwały.

Głos zabrała Pani Skarbnik Powiatu Krystyna Wąsik, która omówiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie w 2026 roku pożyczki długoterminowej z budżetu Powiatu Jasielskiego dla Szpitala Specjalistycznego w Jaśle.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Głos zabrała radna Ewa Wawro – radna odczytała stanowisko i opinie radnych RPJ w sprawie udzielenia pożyczki długoterminowej z budżetu Powiatu Jasielskiego dla Szpitala Specjalistycznego w Jaśle.

Jasło, 21 kwietnia 2026 r.

Stanowisko i opinia radnych RPJ

w sprawie udzielenia pożyczki długoterminowej z budżetu Powiatu Jasielskiego dla Szpitala Specjalistycznego w Jaśle

Szanowni Państwo,

dzisiaj nie rozmawiamy już o przypuszczeniach, intuicjach czy politycznych ocenach. Dzisiaj rozmawiamy o twardych liczbach, o faktach, o dokumentach — i o odpowiedzialności.

I pierwsza rzecz, która musi tu wybrzmieć bardzo jasno: **tej katastrofy nie dało się nie zauważyć.**

My o trudnej sytuacji Szpitala Specjalistycznego w Jaśle mówiliśmy od dawna. Alarmowaliśmy. Pytaliśmy. Składaliśmy wnioski i wnosiliśmy interpelacje. Zwracaliśmy uwagę na zadłużenie, na brak płynności, na rosnące koszty, na chaos kadrowy, na brak realnych działań naprawczych. Tymczasem przez lata słyszeliśmy od Zarządu, że sytuacja jest monitorowana, że wszystko jest pod kontrolą, że ręka jest na pulsie, że są programy naprawcze, że to wszystko to wynik czy efekt systemu opieki zdrowotnej w Polsce ... a nie

złego zarządzania i braku nadzoru ze strony organu tworzącego. O winie systemu i przede wszystkim Rządu teraz mówi się dużo, często i chętnie, bo to już nie Zjednoczona Prawica od 13 grudnia 2023 r. sprawuje w Polsce rządy.

Dziś wreszcie przyznaje się nam rację i możemy o tym mówić głośno i wprost: **nie było realnego nadzoru Zarządu Powiatu nad Szpitalem, pozwalano na złe zarządzanie, na marnowanie publicznych pieniędzy, na organizacyjny chaos.**

Bo jeśli spojrzymy na liczby z kolejnych lat, to widać nie chwilowe tąpnięcie, tylko **wieloletni proces osuwania się Szpitala z równi pochyłej ku przepaści.**

Na koniec 2016 roku (przypomnę to początek zwierzchnictwa Adama Pawlusia nad dyrektorem Szpitala) zobowiązania szpitala wynosiły „tylko” niewiele ponad **14 mln 800 tys. zł**, a strata netto za ten rok wyniosła **695 900 zł**. Narastająca strata z lat ubiegłych 15 mln 600 tys. zł, kapitał podstawowy Szpitala to 18 mln 500 tys. zł. Można by powiedzieć wszystko pod kontrolą i „czujnym okiem czy twardą ręką”.

Na koniec 2020 roku zobowiązania szpitala wynosiły już ponad **35 mln 200 tys. zł**, a strata netto za ten rok przekroczyła **8 mln 5 tys. zł**.

Na koniec 2024 roku zobowiązania wynosiły już **91 mln 100 tys. zł**, a strata netto to **23 mln 420 tys. zł**.

Na 30 czerwca 2025 roku zobowiązania wzrosły do **104 mln 240 tys. zł**, a strata netto po półroczu wynosiła już **16 mln 740 tys. zł**.

Z kolei według danych za 2025 roku bieżąca strata netto osiąga już wysokość **32 mln 202 tys. zł**, a łączne zobowiązania na koniec roku przekraczają **124 mln 600 tys. zł**.

To nie są liczby i kwoty, które pojawiają się nagle z dnia na dzień. To są dane (liczby), które **krzyczały od lat**, że Szpital wymaga prawdziwej restrukturyzacji, a nie kolejnych papierowych zabiegów naprawczych wymuszanych przepisami ustawy.

Dziś plan finansowy na 2026 rok zakłada już wprost **43 mln zł straty netto**. Mało tego — dokument przewiduje wzrost zobowiązań z **130 mln zł na początku roku do 165 mln zł na koniec roku**.

A po zaledwie dwóch miesiącach 2026 roku strata netto wynosi już **- 6 mln 223 tys. zł**, przy zobowiązaniach ogółem **125 mln 750 tys. zł**, w tym zobowiązaniach wobec dostawców **20 mln 40 tys. zł** i zobowiązaniach wymagalnych wobec dostawców na poziomie **8 mln 748 tys. zł**.

I teraz trzeba powiedzieć rzecz najważniejszą: **to nie jest już wyłącznie kryzys finansów. To jest kryzys zarządzania i kryzys nadzoru właścicielskiego.**

Od dawna zwracaliśmy uwagę, że szpital nie ma przyjętej i wdrożonej spójnej polityki kadrowej. Tego oczekiwaliśmy. Tego żądaliśmy. Tymczasem do dziś nie dostaliśmy kompleksowego materiału, który pokazywałby, jak szpital chce zarządzać personelem, jak chce stabilizować kluczowe oddziały, jak chce ograniczać chaos kontraktowy, jak chce budować trwałą strukturę zatrudnienia. Wręcz przeciwnie — przekazywane informacje ograniczane były i są do niezbędnego minimum, tylko za pośrednictwem starosty można było domagać się szczegółowych informacji o kontraktach, zasadach wynagradzania, ewidencji czasu pracy etatowych pracowników i podmiotów kontraktowych oraz warunkach udzielania

świadczeń zdrowotnych. To nie wygląda jak placówka, w której ktoś ma wszystko uporządkowane. To wygląda jak miejsce, w którym wciąż trzeba wydobywać wręcz wyszarpywać podstawowe dane o sposobie działania Szpitala.

A przecież kadry są podstawą. Szpital bez polityki kadrowej nie działa strategicznie. On działa z tygodnia na tydzień, z dyżuru na dyżur, z kryzysu do kryzysu. I właśnie dlatego z zewnątrz wyglądało to momentami jak **wolna amerykanka**: doraźne ruchy, łatanie dziur, brak przewidywalności, brak porządku, brak konsekwencji.

Niepokojące są też trendy kadrowe, które widzimy w zestawieniach historycznych. Liczba lekarzy i lekarzy stomatologów spadła z **106,61 etatu w 2014 roku do 70,76 w 2024 roku**, a liczba lekarzy z II stopniem specjalizacji zmniejszyła się z **79,61 do 39,56**. W tym samym czasie liczba pielęgniarek spadła z **350,12 do 338,92**, a położnych prawie bez zmian z **46,58 do 44,5**.

Jeżeli przez lata nie buduje się polityki kadrowej, to później nie ma co się dziwić, że Szpital drożeje, że rośnie udział usług obcych, że system zaczyna się rozchodzić na kontraktach i totalnej improwizacji. W 2016 roku na usługi obce Szpital wydał 11 mln 780 tys. zł, ale już za 2025 rok była to astronomiczna kwota 53 mln 190 tys. mln. zł.

I tu dochodzimy do drugiego wielkiego problemu: **pożyczki i kredyty**.

Mieszkańcy tego powiatu mają prawo zapytać: po co przez lata zadłużano szpital? Czy te pieniądze szły na rozwój, który miał zwiększać przychody? Czy budowano nowe zakresy świadczeń? Czy wzmacniano rentowne obszary? Czy poprawiano efektywność organizacyjną? Czy tworzone podstawy do wyjścia z kryzysu?

Patrząc na dzisiejszy stan szpitala, odpowiedź jest brutalna: **nie**.

Kolejne kredyty i pożyczki nie pracowały na zwiększenie przychodów. One były zwyczajnie **przejadane**. Szły na bieżące łatanie dziur, na spłatę wcześniejszych zobowiązań, na podtrzymywanie funkcjonowania bez rozwiązania problemu u źródła, a koszty finansowe Szpitala w 2025 roku przekroczyły 9 mln. zł, w tym na same odsetki Szpital wydał ponad 8 mln. zł! Te wielkości budzą grozę, to nie skromne 217 tys. zł w 2016 roku. Dziś szpital znowu pilnie szuka finansowania zewnętrznego – 6-cio milionowa pożyczka z budżetu powiatu to kropla przy aktualnym stanie finansów Szpitala. Ale to szansa na zdobycie czasu na refleksję, na poważne a nie kosmetyczne zmiany.

Z przygotowanych dokumentów jednoznacznie wynika, że środki z pożyczki mają być w całości przeznaczone na pokrycie pilnych bieżących zobowiązań i częściową spłatę najstarszych zobowiązań wymagalnych wobec dostawców materiałów i usług. Czyli znowu nie rozwój, nie odbudowa potencjału, nie wzrost przychodów — tylko ratowanie bieżącej płynności i realna szansa na nowe kontrakty w lekarzami.

Z jednej strony zobowiązania bieżące związane z wypłatą wynagrodzeń za świadczone usługi zdrowotne z drugiej zobowiązania wymagalne, bieżąca obsługa zaciągniętych pożyczek i kredytów, w tym bardzo kosztowna linia kredytowa oraz porozumienia o ratalnej formie uregulowania istniejących zobowiązań, gdzie na pierwszy plan wysuwają się zobowiązania wobec ZUS. Miesięczne wydatki na obsługę tych porozumień to blisko 1 mln 800 tys. zł w kwietniu i maju tego roku.

I jeszcze jeden przykład, bardzo bolesny społecznie: rehabilitacja.

W 2026 roku kontrakt szpitala w zakresie rehabilitacji leczniczej spadł do **364 272,18 zł**, podczas gdy w 2025 roku wartość kontraktu wynosiła **1 722 438,80 zł**. Jak mogło do tego dojść i dlaczego do tej pory nikt nie poniósł odpowiedzialności za źle złożony wniosek do NFZ? Dlaczego winni siedzą sobie spokojnie, pobierają co miesiąc wynagrodzenie a koszty ich zaniedbań odczuwają pracownicy i pacjenci? Skreślenia z listy planowanych zabiegów, odległe terminy, utrata ciągłości leczenia ... a prywatna konkurencja dzięki temu rośnie w siłę. To był przypadek czy celowe działanie? Mamy prawo do prawdy i mamy prawo oczekiwać, że winni poniosą konsekwencje.

To wszystko razem daje jeden wniosek: **przez lata nie prowadzono skutecznego nadzoru nad szpitalem.**

I nie wystarczy już dziś powiedzieć: „system jest zły”. Tak, system ochrony zdrowia nie jest najlepszy, jest miejscami wręcz zły, ale pomimo tych niedoskonałości ok. 40% powiatowych szpitali jednak daje radę. Należy jednak podkreślić, że system nie tworzył pozorów kontroli. System nie uspokajał opinii publicznej. System mówił o obowiązku przyjęcia programu naprawczego, ale już go nie tworzył i nie zatwierdzał! Tylko i wyłącznie w gestii decydentów, tak szpitalnych jak i samorządowych, niezależnie od systemu, zależało czy program naprawczy to będzie zwykła gra pozorów i „wypełnianie systemu” czy realne poszukiwanie kompromisowych rozwiązań, realna poprawa nie tylko sytuacji ekonomicznej ale przede wszystkim systemu zarządzania zasobami Szpitala.

Skoro co roku były programy naprawcze, a narastające z roku na rok straty Szpitala to już ponad 117 mln 800 tys. zł i na dodatek dziś planujemy 43 miliony straty w br. i 165 milionów zobowiązań i kolejną pożyczkę czy pożyczki na ratowanie bieżącej płynności, to znaczy, że w przeszłości **naprawiano głównie dokumenty, a nie szpital.**

I dlatego chcemy powiedzieć jasno: dobrze się stało, że Zarząd Powiatu przychylił się do naszego wniosku o **audyt zewnętrzny**, i że procedura wyboru audytora ma być w najbliższych dniach uruchomiona. To jest ruch potrzebny, ale spóźniony o lata. Ten audyt musi być prawdziwy, niezależny i głęboki.

Nie może być kolejną grzeczną analizą, która opisze problem językiem urzędowych eufemizmów. On ma odpowiedzieć: gdzie były zaniechania, gdzie był chaos, gdzie były błędne decyzje, gdzie były zaniedbania nadzorcze i kto za nie odpowiada. I przygotować prawdziwe, realne mocne fundamenty pod program restrukturyzacji Szpitala, nie program naprawczy, ale program restrukturyzacji i koniecznych zmian.

Należy jednak powiedzieć coś więcej. Nie da się dzisiaj odzyskać zaufania do zarządzania Szpitalem, jeśli na czele placówki pozostają osoby, które pod kierownictwem nowego dyrektora, po ośmiu miesiącach pracy nadal nie przedstawiły co najmniej kierunków jego zmian, czy koncepcji restrukturyzacji szpitala, nie wypracowały i nie zaprezentowały spójnej polityki kadrowej i nie dały radnym oraz mieszkańcom przekonującego planu wyjścia z kryzysu. Świadomie to podkreślam, należy mówić i pisać o dobrze opłacanej kadrze zarządzającej, a nie tylko o jednej osobie. Jeżeli ta kadra nie pomaga i jest „hamulcowym zmian” to ta kadra też podlega wymianie, może nawet w pierwszej kolejności, bo nie pracuje zespołowo. Samo administrowanie wręcz „ruiną” organizacyjną i ekonomiczną nie jest zarządzaniem jest tylko wegetacją. Samo przesuwanie problemów w czasie nie jest restrukturyzacją, ale jest czynnością, a może bezczynnością? Mój kolega radny składając interpelację na ostatniej sesji napisał „*Aby trwać trzeba się zmieniać*”, a więc czas na zmiany, czas na głębokie zmiany kadry zarządzającej jasielskim szpitalem. **Obecny dyrektor musi odejść**, a powiat powinien jak najszybciej rozpisać **otwarty konkurs na nowego dyrektora**. Nie po to, żeby zmienić nazwisko na drzwiach, nie po to by dać lokalnym układom czy

większościowym ugrupowaniom możliwość wprowadzenia na to stanowisko kolejnego „swojego człowieka”. Po to, żeby znaleźć człowieka z realną wizją, odwagą, kompetencjami zarządczymi i zdolnością do powiedzenia prawdy: co da się uratować, co trzeba przebudować i jak zatrzymać dalszy rozpad tej placówki. I co najważniejsze, **który potrafi dobrać odpowiedni zespół** i nim pokierować.

Bo dziś nie potrzeba już kolejnych zapewnień, że ktoś trzyma rękę na pulsie. Dziś potrzeba: prawdy, odpowiedzialności, zewnętrznego audytu, zmiany zarządzania i prawdziwego programu restrukturyzacji.

Mieszkańcy Powiatu Jasielskiego mają do tego pełne prawo. Pacjenci mają do tego pełne prawo. I ten Szpital też ma do tego pełne prawo.

Dziś będziemy decydować o przyznaniu Szpitalowi 6 mln zł pożyczki z budżetu powiatu.

A zapewne już w najbliższej perspektywie będziemy musieli rozważyć nasze kolejne wsparcie dla Szpitala w formie pożyczki lub poręczenia kredytowego na 14-20 mln. zł. A to i tak nie załatwi problemu, bo potrzeby Szpitala są dużo większe. Dziś rozmawiamy i decydujemy - tylko czy aż - o 6 mln zł, które prawdopodobnie do budżetu nie wróca. I co dalej?

Pamiętajmy, że to są pieniądze Mieszkańców Powiatu, nie nasze radnych czy Zarządu. To są publiczne pieniądze a my - pod przysięgą – zobowiązaliśmy się przestrzegać tego, by były wydawane rozsądnie, gospodarnie, z zachowaniem należytej staranności. I w tym kontekście dawanie tych pieniędzy Szpitalowi zarządzanemu przez dyrektora, który się nie sprawdził byłoby błędem, niegospodarnością, brakiem rozwagi i perspektyw wyjścia z kryzysu. Pożyczka na tym etapie się broni, bo **jest zwrotna**, pozwala ugasić pożar, wygasić emocje i przede wszystkim dać czas na refleksję, audyt i konieczne zmiany w kadrze zarządzającej.

Zgoda nasza jest na te 6 mln zł pożyczki, bo nóż na gardle szpitala już mamy. I apelujemy do wszystkich koleżanek i kolegów radnych – zagłosujmy za.

A do Zarządu apelujemy o natychmiastowe uruchomienie:

- 1) procedury wyłonienia audytora,
- 2) przeprowadzenia niezbędnych kontroli wewnętrznych i wyjaśnienia zaistniałych nieprawidłowości,
- 3) zmian kadrowych w Szpitalu, a finalnie i odwołanie z funkcji dyrektora Henryka Przybycienia, co pozwoli na uruchomienie procedury konkursowej.

Bez powyższych działań już nie nóż a topór kata zawisnie nad Szpitalem.

Ewa Wawro

Janusz Przetacznik

Michał Dłuski

Zbigniew Staniszewski

Głos zabrał radny Ryszard Lisowski – dodał, że wypowiedź Pani Ewy Wawro wymaga głębszej dyskusji i spotkania radnych z dyrektorami, z Zarządem i omówienie tych wszystkich spraw. Dodał, że wszystkim mieszkańcom Powiatu Jasielskiego zależy na funkcjonowaniu Szpitala. Nie wszystkich stać na leczenie prywatne w klinikach, a przecież zdrowie jest najważniejsze. Powinny być przekazane radnym dokładne informacje o funkcjonowaniu jasielskiego szpitala. Nie ma żadnej informacji czy za czasów nowego dyrektora poprawiła się sytuacja w szpitalu, jakie zostały wdrożone procedury naprawcze, jaka jest sytuacja finansowa i plan na przyszłość. Do grudnia miał zostać przedstawiony

program naprawczy szpitala. Jedynym programem naprawczym jaki został przedstawiony jest pożyczka, która ma sens wtedy, gdy jest częścią planu, a nie na zasadzie łatania dziur. Na ten moment jedynym ratunkiem dla szpitala jest pożyczka, która nie wiadomo na jaki cel zostanie przeznaczona i dlaczego w takiej wysokości.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Paweł Nowak – dodał, że radna Ewa Wawro w swoim wystąpieniu przedstawiła dokładnie liczby i tempo zadłużania się Szpitala Specjalistycznego w Jaśle pod kontrolą zarządcą byłego Starosty radnego Adama Pawlusia. 30 grudnia 2025 roku nastąpiła zmiana, bo chaos w szpitalu rok do roku powiększał się za kadencji Pana Starosty Adama Pawlusia. Zachodzi pytanie czy Powiat Jasielski musiał ponieść takie straty, czy Pan Adam Pawluś kosztował szpital 70 mln zł od roku 2016 - 2024. Zawsze można wszystko zrzucić na NFZ. Poprzedni Starosta mówił, że nie było żadnego problemu, a z roku na rok było coraz gorzej. Były sygnały od radnych np. Janusza Przetacznika, w którą stronę należy iść, bo będzie tylko gorzej. Dlatego 30 grudnia 2025 roku nastąpiła zmiana, ponieważ szpital został doprowadzony na skraj upadku. Dzisiaj na tej sesji ma zostać udzielona pożyczka dla szpitala, którą udziela powiat, nie zaciągając kredytu. Szpital na chwilę złapie oddech, ale w tym czasie musi zostać wykonany dokładny audyt z zewnątrz, który wykaże błędy popełnione wcześniej oraz winnych, którzy doprowadzili szpital do takiej tragedii finansowej. Ogrom błędnie podjętych decyzji i polityczne przepychanki wpłynęły na obecną sytuację. Dzisiaj musi zostać przegłosowana ta uchwała o pożyczce, bo szpital musi złapać oddech i musi mieć dodatkowy czas na wprowadzenie koniecznych rozwiązań, które nie będą uwarunkowane politycznie, tylko konkretnymi liczbami i pomysłem na to jak pomóc szpitalowi wyjść z długów. Nadal nie ma rozporządzenia jak powinien wyglądać plan naprawczy dla szpitala, co dodatkowo utrudnia podjęcie działań w tym kierunku. Sąsiedni szpital w Gorlicach posiada o pięć razy mniejsze zadłużenie niż szpital jasielski, co zapewne ma odzwierciedlenie w zarządzaniu i przeprowadzonych kontrolach zarządczych, których w tym przypadku nie było. Radny apeluje o wsparcie i ponad polityczne spojrzenie na szpital, bo tylko jeżeli wspólnie popatrzymy na przyszłość to zamkniemy ten zły czas dla jasielskiego szpitala, wprowadzając pewne zmiany i licząc na wsparcie rządu. Radny dodał, że przedstawione liczby to realne pieniądze, bardzo duże pieniądze, o których zdaniem radnego, decydowały osoby, które nie miały kompetencji, aby tym podmiotem zarządzać. Radny wierzy, że dzisiaj zostanie podjęta decyzja o wsparciu jasielskiego szpitala i przekazaniu tych 6 mln zł. Liczy na to, że Dyrekcja Szpitala jak i Rada Społeczna i radni znajdą wspólne rozwiązanie tego problemu. Audyt zewnętrzny ma pokazać nie tylko te złe rzeczy, ale również wskazać rozwiązanie. Zapewne powinien być zrobiony dużo wcześniej, kiedy sytuacja nie była jeszcze tak tragiczna. Radny podziękował Zarządowi, Panu Staroście, że audyt zewnętrzny zostanie wdrożony, bo to pozwoli po raz kolejny otworzyć drzwi dla jasielskiego szpitala. Wszystkim zależy na tym, aby ten szpital pozostał w tym miejscu, w którym jest, bez zmuszania go do konsolidacji zewnętrznej. Radny ma nadzieję, że wspólnie z Zarządem uda się wypracować odpowiednią ścieżkę.

Głos zabrał Starosta Jasielski Tadeusz Gorgosz – podziękował pani Ewie Wawro za wystąpienie, jak również członkom Rady Społecznej Szpitala za jednogłośnie przegłosowanie tej uchwały o udzielenie pożyczki przez powiat jasielski dla szpitala. Dodał, że codziennie wynikają jakieś problemy w szpitalu. Prowadzone rozmowy z dyrekcją są bardzo trudne. Nawiązał także do żądań anesteziologów, którzy w tak trudnych czasach domagają się podwyżek. Taka trudna sytuacja jest również w innych szpitalach. Tam sytuacja będzie rozwiązywana poprzez wygaszanie i zamykanie szpitali. Starosta wyjaśnił, że nie chciałby aby u nas do takiej sytuacji doszło, pragnie aby szpital istniał, ale nie jest w stanie zaakceptować żądań lekarzy. Po przeprowadzonych rozmowach anesteziolodzy zgodzili się podpisać aneks, tym samym rezygnując z wcześniejszych roszczeń, ale do dnia dzisiejszego do tego nie doszło. Na Radzie Społecznej byli przedstawiciele i Pan Starosta ma nadzieję, że po pewnych rozmowach ta sytuacja zostanie rozwiązana. Pan Dyrektor przedstawił plan

działania, który w jakimś stopniu powinien wpłynąć pozytywnie na poprawę sytuacji. Pan Starosta poinformował również, że audyt zewnętrzny z planem naprawczym musi zostać zrobiony, liczy się z tym, że nie będzie to mała kwota, ale tylko w taki sposób będzie można dowiedzieć się w jakim kierunku należy podjąć działania. Po rozmowach z Panią dyrektorem NFZ nie ma optymistycznych informacji, że sytuacja ulegnie poprawie, jakieś zmiany mają zostać wdrożone przez rząd, ale nie wiadomo kiedy. Pan Starosta poprosił o przegłosowanie tej uchwały, a do Pana dyrektora szpitala zwrócił się z prośbą o racjonalne rozdysponowanie tych środków. Dodał, że Zarząd jest otwarty na każdą propozycję. Podziękował radnym Januszowi Przetacznikowi i Ewie Wawro za tak skrupulatne przedstawienie tematu i sytuacji w jakiej znalazł się jasielski szpital.

Głos zabrał radny Jan Urban – zwrócił uwagę na wypowiedź radnego Ryszarda Lisowskiego i na to, że do niedawna to on sam zasiadał w Zarządzie, który odpowiadał jako organ wykonawczy. Atakowanie Pana Starosty Tadeusza Gorgosza o brak informacji jest nie na miejscu, bo jako poprzedni Zarząd nie interesował się, albo nie chciał wiedzieć o pewnych sprawach, co przejawiało się totalnym brakiem kontroli. Wydatki nie były analizowane. Powinnością organu wykonawczego jest nadzór, kontrola, koordynacja. Ma żal do radnego, że teraz zadaje pytania z racji zmiany stanowiska, kiedy lawinowa zapaść szpitala następowała wtedy, kiedy radny Ryszard Lisowski był członkiem Zarządu i Rady Społecznej. Radny apeluje, aby przyznać się do braku realizacji zadań wynikających z ustawy oraz braku bieżącej analizy wydatków i ognisk powstawania kosztów. Dodaje, że pewne rzeczy były umiejętnie „pudrowane”. Przez ostatnie lata szpital funkcjonował dzięki pożyczce overdraftowej, która ratowała finanse szpitala. Radny pyta w jaki sposób były przyjmowane sprawozdania finansowe, jak były analizowane comiesięczne Sprawozdania F-01, jaka była reakcja na postępujące zadłużenie szpitala jasielskiego? Wszystkim zależy na tym, żeby utrzymać szpital. Po raz pierwszy w historii samorządu powiatowego jest taka sytuacja, że powiat jasielski udziela ze swoich środków pożyczkę. Radny uważa, że za tą uchwałą należy zagłosować jednogłośnie, aby udzielić Szpitalowi Specjalistycznemu w Jaśle pożyczki.

Głos zabrał radny Stanisław Pankiewicz – nie zgadza się ze stwierdzeniem, że Zarząd źle zarządzał. Szpital miał dyrektora, który nim kierował i był za niego odpowiedzialny. Zarząd swoimi środkami powiatu zarządzał racjonalnie. Na dzień dzisiejszy wolnych środków jest 21.800.000,00 zł, dlatego teraz bez skrupowania powiat może udzielić pożyczki dla szpitala. Zarząd reagował w sytuacjach, w których zaczynały się pewne przekroczenia.

Głos zabrał radny Janusz Przetacznik – nie po raz pierwszy na tej sali była i jest mowa o szpitalu, ale po raz pierwszy radny chciałby, aby była to debata prowadzona w sposób odpowiedzialny i racjonalny. Apele radnego o szczerą i poważną rozmowę o jasielskim szpitalu nie zyskały aprobaty Zarządu w roku 2019. Wtedy był czas i miejsce. Była prośba o dokumenty, o materiały na podstawie, których ze środowiskiem zawodowym, medycznym należało rozmawiać: z pielęgniarkami, z lekarzami, z kierownikami oddziałów, z kierownictwem szpitala. Aby można było wspólnie porozmawiać nie tylko o bieżącej działalności, ale o perspektywach, o rozwoju szpitala i o inwestycjach w przyszłość. Niestety tak się nie stało. W roku 2016 bez analizy, praktycznie bez dyskusji, została zaniechana rozbudowa jasielskiego szpitala. Został odrzucony dobry projekt, który dawał dodatkowe 5 tys m², w tym dwa oddziały 25 łóżkowe, nowoczesny blok operacyjny z pięcioma salami, wraz z salą nadzoru poznieczuleniewego i centralną sterylizację. W zamian wiadomo co powstało, każdy widzi. Czy mamy możliwości rozwojowe?, każdy może sobie na to pytanie opowiedzieć. Radny odpowiada, że NIE. Można było odbyć taką dyskusję ze środowiskiem medycznym. Radny ma nadzieję, że do takiej dyskusji dojdzie, aby poznać argumenty drugiej strony, dlaczego środowisko zawodowe nie chce rozmawiać i podejmować wyzwań na miarę XXI wieku. Radny chciałby usłyszeć i dowiedzieć się, dlaczego poddani kontroli czasu pracy mają być tylko etatowi pracownicy i to ci najgorzej sytuowani, a nie podmioty świadczące

umowy na podstawie B2B czy na podstawie umów cywilnoprawnych. Radny chciałby dowiedzieć się jak wygląda egzekwowanie warunków świadczenia usług i jak wyglądają umowy. Radny zaprasza na stronę Biuletynu Informacji Publicznej jasielskiego szpitala, gdzie są informacje o ogłaszanych konkursach. Natomiast radny apeluje do dyrektora, że to wstyd aby takie umowy i takie warunki były oferowane przez szpital. Wg radnego świadczy to o braku wizji, o braku zarządzania, o braku dobrej organizacji pracy, co skutkuje poważnymi konsekwencjami. Nie może być takiej sytuacji, że Pan Starosta i dyrekcja jest pod prężeniem umów miesięcznych. Albo są realizowane kontrakty i świadczymy i zawieramy publiczną umowę z mieszkańcami nie tylko naszego powiatu, ale wszystkimi pacjentami jasielskiego szpitala, albo udajemy, że świadczymy usługi zdrowotne. Radny liczy na to, że te informacje będą trafiać do radnych i będą informacjami pełnymi, a nie tak jak dotychczas, że o pewnych decyzjach radni dowiadują się z wniosku Pana Starosty, interpelacji, czy zapytania. Radny chciałby, aby były prowadzone rozmowy w sposób poważny, na podstawie konkretnych dokumentów i konkretnych rozwiązań, nie tylko rozwiązań systemowych i działalności NFZ. Radny pyta gdzie były osoby i pracownicy etatowi jasielskiego szpitala dzięki, którym nie mamy certyfikacji, a tym samym dodatkowych przychodów z tytułu tego, że jasielski szpital świadczy usługi na wysokim poziomie. Radny uważa, że jest to sabotaż i należy nazywać rzeczy po imieniu i warto o tym rozmawiać. Kolejną sprawą jest likwidacja oddziału dermatologicznego. Nie chciałby, tak jak i Pan Starosta, aby doszło do wygaszania poszczególnych oddziałów. Ale zdecydowanie należy pokazać i wyjaśnić dlaczego są wygaszane. Lekarze z dermatologii nie podjęli rozmów i nie wiadomo czy to była wina aktualnego kierownictwa jasielskiego szpitala, że ten oddział dermatologii nie miał wystarczającej obsady lekarskiej. Do tej pory radny nie otrzymał takiej informacji i odpowiedzi, w tym planu dochodzenia do likwidacji oddziału. Radny ma nadzieję, że stanie się to faktem, bo zapowiedział, że będzie konkretnie pytał i żądał konkretnych dokumentów. W październiku 2025 roku została zaciągnięta linia kredytowa, bez wiedzy i zgody Rady, co spowodowało, że po pierwszym półroczu były odsetki i koszty finansowe w wysokości ok. 3 mln zł. Na koniec roku jest 9 mln zł kosztów finansowych w tym 8 mln zł odsetek. Radny zadaje pytanie czy to nie budzi refleksji, zaniepokojenia Zarządu? Linia kredytowa została uruchomiona 17 października 2025 r. Ta linia funkcjonowała zgodnie ze sprawozdaniami finansowymi od 2022 roku tj. 500 tys zł na koniec roku 2022 oraz w roku 2023. W 2024 r. to już 2 mln zł, a w roku 2025 9,5 mln zł. Zachodzi pytanie kto wydał zgodę na taki kredyt czy linię kredytową? Jeżeli zrobił to dyrektor i główny księgowy szpitala, to poniosą za to odpowiedzialność, kiedy będzie omawiane sprawozdanie za rok 2025. Radny podpisuje się pod wnioskiem, aby odbyła się debata na podstawie rzetelnych materiałów, może audytu lub informacji o umowach B2B, o zrealizowanych konkursach, a przede wszystkim aby poznać PSZ czyli zasoby, które powinny być wypełnione, aby być szpitalem zaliczonym do drugiego stopnia.

Głos zabrał radny Krzysztof Buba – zadał pytanie do radnego Ryszarda Lisowskiego, ile było przyjmowanych uchwał o ocenie działalności Szpitala Specjalistycznego w Jaśle, ile było programów naprawczych. Radny przypomniał, że wiele razy była mowa o tym, że ta kula śniegowa napędza się z wielką siłą. W obecnej kadencji była mowa o powrocie do tematu, że będzie mowa o szpitalu, o jego sytuacji, będzie sesja nadzwyczajna, będzie o tym na komisjach. Efekty tego są widoczne. Przypomniał również o radnych, którzy byli zatrudniani w szpitalu. Wiele razy była zwracana uwaga na ten temat, były informacje od radnych, że nie ma polityki kadrowej. Jeżeli nie będzie patrzenia na koszty, to nic z tego nie będzie. Radny zauważa wzajemną zgodę i pomoc na temat jak to ma dalej wyglądać i w którym kierunku ma się rozwijać. Bezwzględnie musi być wykonany audyt, przygotowany program naprawczy, bo jest to konieczne, abyśmy mogli jasno i klarownie podejść do tematu.

Głos zabrał radny Jan Muzyka – dodał, że dzięki poprzedniemu staroście szpital jest doposażony, rozbudowany, powiększony a powiat jest w dobrej kondycji z uwagą na to, że na

dzień dzisiejszy jest w stanie udzielić pożyczki szpitalowi. Radny podpisał pismo przedstawione przez radną Ewę Wawro z uwagi na to, że zgadza się z większością przedstawionych faktów.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Michał Dłuski – wystosował prośbę, aby wziąć odpowiedzialność za swoje decyzje, bo z jednej strony jest mowa, że brak jest informacji, a z drugiej strony te same osoby końcem roku zrezygnowały z członkostwa w Radzie Społecznej Szpitala. Należy brać konsekwencje za swoje decyzje, a w razie konieczności zadawać pytania.

Głos zabrał członek Zarządu Piotr Wyderka – przysłuchując się debacie, również zachodzą pytania przedstawione w piśmie radnej Ewy Wawro, radnego Janusza Przetacznika czy Jana Urbana. Są to doświadczeni samorządowcy, którzy sygnalizowali te problemy od wielu lat. Poprzez zaniechania z ubiegłych lat właśnie dzisiaj podejmowana jest tak ważna decyzja mająca na celu ratowanie jasielskiego szpitala. Radny ma nadzieję, że uda się tą sprawę odpowiednio ukierunkować i wierzy, że wszyscy tutaj obecni mają wspólny cel. Należy patrzeć w przyszłość, a perspektywa jaka jest, nie jest łatwa, ale przy odpowiednich działaniach radny wierzy, że uda się uratować ten szpital.

Głos zabrał członek Zarządu Zbigniew Staniszewski – wyjaśnił, że na początku był przeciwny kredytowi czy pożyczce dla szpitala ponieważ nie widział wyjścia z tej trudnej sytuacji. Początkowo wyglądało to tak, aby dzięki tym dodatkowym środkom, jeszcze przez jakiś czas wypłacać ogromne niekiedy pieniądze i ponownie znaleźć się w tym samym miejscu. W trakcie tych rozmów z Zarządem, dyrekcją szpitala, radnymi, zmienił zdanie i przychylił się do tej decyzji. Uważa, że 6 mln zł to może nie jest bardzo duży zastrzyk gotówki w tej sytuacji, ale wydłuża czas o 2 lub 3 m-ce, aby dać szansę na przygotowanie audytu przez profesjonalną firmę, która obiektywnie przeprowadzi całą analizę zaistniałej sytuacji, wykaże błędy i osoby odpowiedzialne za ich popełnienie oraz nakreśli kierunek działania. Gdyby się to wszystko udało to byłby jakiś plan wyjścia z tej trudnej sytuacji, ale głównie za sprawą odważnej kadry zarządzającej, która podejmie się tego zadania i zacznie wprowadzać i realizować w życie te wytyczne. Na zakończenie Członek Zarządu zwrócił się do Pana Dyrektora Szpitala Specjalistycznego w Jasle, że doskonale wie, że nie jest to proste zadanie, ale muszą być efekty, bo bez tego nie będzie możliwości uratowania szpitala. Dodał również, że nie należy wracać do przeszłości tylko starać się zgodnie współpracować i zrobić wszystko, aby szpital istniał dla mieszkańców powiatu i nie tylko. Poprosił o przegłosowanie przedmiotowej uchwały.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Grzegorz Pers – przypomniał jak w ubiegłym roku była Pani Dyrektor Beata Trzop przedstawiła pismo do Zarządu o utracie płynności finansowej szpitala. Był to już wtedy jasny sygnał, że sytuacja jest dramatyczna. Nie podjęto żadnych działań dotyczących zmiany dyrektora szpitala. Polityka finansowa NFZ jest nie do przyjęcia i dlatego wielu dyrektorów ma z tego tytułu problemy. W ciągu 4-5 lat szpital zadłużył się w granicach 70 mln zł i dlatego dzisiaj ta sytuacja jest tak krytyczna. Przyczyniły się do tego głównie umowy B2B i umowy cywilno-prawne, gdzie pieniądze były wypłacane bez jakiegokolwiek kontroli. Uważa, że główną odpowiedzialność ponosi dyrektor, a nie tylko Zarząd jako organ nadzorujący. Przewodniczący wyjaśnił, że nowy Pan Dyrektor podejmuje wszelakie działania, ale jak podkreślił „wszystko to odbywa się za wolno”. Poza tym, że jest mowa o urlopach, racjonalizacji zatrudnienia, obłożeniu łóżek, konsolidacji oddziałów, ale to nie jest wdrażane. Były spotkania ze związkami zawodowymi, które na pewne rzeczy nie wyraziły zgody, ale nie wiadomo w jakim kierunku to poszło dalej: czy są wypowiedzenia, czy nastąpiła redukcja etatów? Zwraca uwagę Panu Dyrektorowi, że nawet jeżeli związki zawodowe nie wyrażają zgody na pewne rzeczy, to on jako główny zarządzający posiada pewne narzędzia do wprowadzania pewnych instrumentów w zarządzaniu. Wracając do

rehabilitacji, Przewodniczący jest zbulwersowany faktem, że za zaistniałą sytuację nie ma osób odpowiedzialnych. Dodał, że procedura kontraktowa trwa ok. 3 m-cy. W czasie tej procedury istnieje możliwość kontaktu z NFZ i jeżeli zachodzi taka konieczność poprawy złożonych dokumentów. Na dzień dzisiejszy szpital posiada 700 tys. zł kary za brak certyfikatu w laboratorium diagnostycznym i nie ma wskazanych osób odpowiedzialnych za tą sytuację. Przewodniczący uważa, że audyt nie rozwiąże tej sytuacji, tylko odpowiednia kadra zarządzająca, która będzie miała pomysł na to, jak wdrożyć program naprawczy. Podejmowane decyzje muszą być spójne i zmierzać w jednym kierunku. Jeżeli jedna ze stron potrafi pójść na ustępstwa, to druga również musi się podporządkować, w przeciwnym wypadku każde kolejne działanie będzie daremne.

Przewodniczący zamknął dyskusję oraz przeszedł do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie w 2026 roku pożyczki długoterminowej z budżetu Powiatu Jasielskiego dla Szpitala Specjalistycznego w Jaśle.

W głosowaniu brało udział 22 radnych.

- za podjęciem uchwały głosowało 22 radnych.

Uchwała została podjęta.

Głos zabrał Starosta Jasielski Tadeusz Gorgosz – podziękował za przegłosowanie tej uchwały, ale dodał, że ta pożyczka to tylko pewna część, bo szpital na własną rękę również stara się o kredyt, który powiat jasielski będzie poręczał. Zapewnił pracowników szpitala o wypłacie w 100% zaległej pensji. Pan Starosta dodał, że dzisiejsza debata była bardzo owocna i na poziomie, bo wyraźnie widać, że wszystkim radnym zależy na dobru szpitala. Docierają również sygnały, że rząd planuje jakieś zmiany w tym kierunku. Pan Starosta ma nadzieję, że pomoże to rozwiązać problem w sposób systemowy.

Ad. 4b) zmiany Uchwały budżetowej Powiatu Jasielskiego na 2026 rok.

Przewodniczący poprosił Panią Skarbnik Krystynę Wąsik o omówienie projektu tej uchwały.

Głos zabrała Pani Skarbnik Powiatu Krystyna Wąsik, która omówiła projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Powiatu Jasielskiego na 2026 rok.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Wobec braku głosów w dyskusji, Przewodniczący przeszedł do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Powiatu Jasielskiego na 2026 rok.

W głosowaniu brało udział 22 radnych.

- za podjęciem uchwały głosowało 22 radnych,

Uchwała została podjęta.

Ad. 4c) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Jasielskiego na lata 2026 – 2046.

Przewodniczący poprosił Panią Skarbnik Krystynę Wąsik o omówienie projektu tej uchwały.

Głos zabrała Pani Skarbnik Powiatu Krystyna Wąsik, która omówiła projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Jasielskiego na lata 2026 – 2046.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Wobec braku głosów w dyskusji, Przewodniczący przeszedł do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Jasielskiego na lata 2026 – 2046.

W głosowaniu brało udział 22 radnych.

- za podjęciem uchwały głosowało 22 radnych,
Uchwała została podjęta.

Ad. 5. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Powiatu Grzegorz Pers zamknął obrady XXVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu w Jaśle o godzinie 15.25.

Imienne wykazy głosowań stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Protokolant:
Małgorzata Niemczyńska

Małgorzata Niemczyńska

Przewodniczący Rady Powiatu
Grzegorz Pers

